

Wtorek 24.03.2020 r.

Temat dnia: **Po zimie w ogrodzie**

Cel ogólny:

- wdrażanie do uważnego słuchania tekstu literackiego;
- zapoznanie z pierwszymi pracami w ogrodzie i w sadzie.

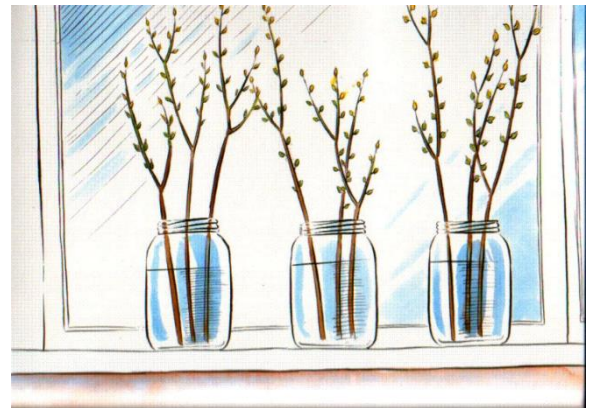
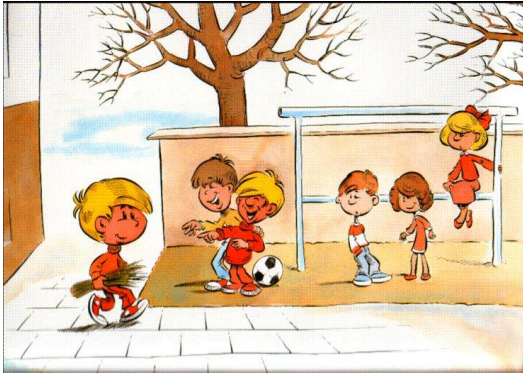
Dzień dobry Drodzy Rodzice. Cześć Muchomoreczki. Jak się macie? Dziś skupimy się nad pracami wiosennymi w ogrodzie i w sadzie.

- W związku z tym zapraszam Was do zapoznania się z opowiadaniem M. Kownackiej „Jak to Grześ miotłą wiosną przypędził”.

„Jak to Grześ miotłą wiosną przypędził” - M.Kownacka

- Grzesiek, po co nosisz tę miotłę?
- Grzesiek, będziesz ulicę zamytał? - wołają za Grzesiem koledzy i śmieją się w głos.
- A on nic, biegnie co sił do przedszkola z całym naręczem gałęzi...
- Grzesiek, co ty, nakamałeś gałęzi?
- Czekał, niech to pani zobaczy!... - załamuje ręce „zielona” dyżurna, Ania, a znaczek z pelargonią aż jej podskakuje u boku - z oburzenia...
- Wcale nie nakamałem - one są nacięte sekatorem!
- A co to takiego „sekator”?
- Proszę pani, Grzesiek gałęzie przyniósł! Podbiegły dzieci do pani, która właśnie stała w drzwiach.
- I wszyscy patrzą, co z tego będzie... A pani podeszła do Grzesia i - o dziwo - wcale się nie gniewa.
- Pewno twój dziadek gałęzie w swoim sadzie przycinał?
- Grzesiek kiwnął głową.
- To wspaniale - ucieszyła się pani, a zaciekawione dzieci obstąpiły ich ciasno.
- Ho... ho... dziadek Grzesia pięknie swój ogród prowadzi i wie, kiedy i jak korzystać z drzew, prześwietlić! Patrzcie, jak ładnie sekatorem te gałęzie cięte... O, mamy tu gałązki jabłoni, gruszy, a nawet wistienki.
- Widzicie te większe pączki?... Z nich będą kwiaty!... A tu gałązki czarnej porzeczki - będzie miała drobne kwiateczki i listki - wypuści nawet korzonki... Będziemy mogli posadzić te gałązki w naszym ogrodzie i rozrosną się w krzewy! Jest i parę gałązek brzozy - trzeba je włożyć, Aniu, do większego słoja - będzie cały krzaczek z jaśniutkimi listkami i białymi z żółtym pyłkiem!
- A tu topola - popatrzcie - jakie ma grube, lepkie pąki - już po trzech dniach zobaczymy, jak się zaczną rozwijać pachnące, błyszczące listeczki...
- Ale dlaczego one u nas tak się będą szybko rozwijały? - zapytała Ola.
- Bo u nas jest jasno, ciepło i wstawiamy je do wody Aniu, Zbyszeku, nalewajcie wodę do słoików!
- A dzieci zrobiły wielkie koło i dalej podskakiwać i wołać. - Zakwitnie nam jabłoni, brzoza i topola, miotłą Grześ napędził wiosną do przedszkola! Zakwitnie nam jabłoni, grusza i wistienka, zobaczy to pani wiosna - zajrzy do okienka!

Ilustracje do opowiadania.



- Porozmawiajmy teraz na temat wysłuchanej treści. Zwracamy uwagę na rolę czynności wykonywanych w sadzie przycinanie starych gałęzi, bielenie drzew, kopanie, grabienie. Chodzi o to, aby dzieci same nazywały te czynności. Spróbujcie również nazwać emocje pojawiające się u bohaterów: Grześka, dzieci, pani.
- Co Grześ przyniósł do przedszkola?
 - Jak zareagowały dzieci? Dlaczego?
 - Skąd chłopiec miał gałązki?
 - Co to jest sekator?
 - Co z gałązkami zrobiła pani?
 - Dlaczego listki pojawią się wcześniej w sali niż na dworze? (Tu przypominamy czynniki niezbędne dla wzrostu: światło, temperatura, woda).

Co jest potrzebne do prac w ogrodzie?

Wymieniamy narzędzia: grabie, motyka, sekator, konewka, taczki. Kto pamięta te literki? W którym wyrazie jest ich więcej? Policzcie!



SEKATOR



MOTYKA

Pamiętajcie, że niektóre z narzędzi mogą być używane tylko przez dorosłych!

Kochani! Zaskoczcie rodziców ułóżcie piękne zdania z nazwami narzędzi i policzcie w nich wyrazy.

Zabawa z muzyczką

Podam wam teraz link do naszej znanej muzyczki. Jeśli macie ochotę weźcie kartki papieru tak jak to robiliśmy w sali i pobawcie się przy niej.

<https://www.youtube.com/watch?v=0HByXWgkMwk>

A tu będzie zadanie dla chętnych i wytrwałych:

[Karta pracy "Co siejemy w ogródku?"](#)

Dziękuję. Przypominam, że to jedynie moje propozycje. Po prostu liczcie, ćwiczcie łąpkę i głoskujcie. Tęsknie za Wami. Jest nam trudno, ale damy radę!